

## 55. rocznica śmierci ks. Mariana Łuczyka - sędziszowskiego Brata Alberta

dziar, Sędziszów, 2010-12-19

**Od Mszy św., wspomnień i rozstrzygnięcia konkursu o śp. ks. Marianie Łucyku – pierwszym powojennym dyrektorze Caritas kieleckiej, filantropie i cenionym spowiedniku oraz dziekanie i proboszczu w Sędziszowie w latach 1952–1955 – rozpoczęły się uroczystości w parafii św. Piotra i Pawła w Sędziszowie, w 55. rocznicę śmierci ks. Łuczyka. Wdzięczni parafianie nazywali go "sędziszowskim Bratem Albertem".**

Ks. Kazimierz Wierkowicz, proboszcz parafii podkreślił podczas Mszy św., że mieszkańcy Sędziszowa czują się pomimo upływu lat obdarowani przez Opatrzność takim proboszczem, a w każdą kolejną rocznicę śmierci dziękują Bogu za dar wyjątkowego kapłana.

Po Mszy św. młodzież i dzieci ze szkół na terenie parafii zaprezentowały własne wiersze i modlitwy o wyniesienie do chwały ołtarzy proboszcza nazywanego wciąż „sędziszowskim bratem Albertem”. Odbyło się także spotkanie w Środowiskowym Domu Samopomocy Caritas, który od 1998 r. nosi imię ks. Łuczyka.

We Mszy św. i spotkaniu w placówce Caritas uczestniczyła m.in. licznie przybyła rodzina śp. ks. Łuczyka – kilkanaście osób przyjechało z Krakowa i ze Śląska.

W Sędziszowie, mimo upływu 55 lat od śmierci kapłana, wciąż trwa pamięć o nim. Z inicjatywy grupy parafian spisano w ostatnich latach kilkadziesiąt świadectw o posłudze kapłana i jego skutecznym wstawiennictwie u Boga w intencji swoich parafian, m.in. chorych. Istnieją kółka różańcowe, założone przez ks. Łuczyka, powstał wielofunkcyjny Środowiskowy Dom Samopomocy Caritas noszący jego imię, a w tym roku – szkolne koła charytatywne im. ks. Łuczyka. Jest tablica pamiątkowa w kościele ufundowana z inicjatywy parafian i pomnik na cmentarzu. – „Pamiętamy, bo jesteśmy mu ogromnie wdzięczni za dobro i Bożego ducha, jaki zaszczerpił w parafii. Znał drogę do każdej rodziny, za nim szło miłosierdzie” – mówią KAI Daniel Jawor i Małgorzata Kalicińska.

Marian Łuczyk urodził się 13 września 1912 w Sielcu w parafii Skalbmierz w rodzinie Jana i Marii z Wójcików. Po ukończeniu gimnazjum w Miechowie, wstąpił w 1931 r. do kieleckiego seminarium. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bp. A. Łosińskiego w 1936. W 1951 uzyskał magisterium z teologii na UJ. W latach 1936–1943 pracował jako wikariusz kolejno w: Książu Małym, Olkuszu, Olesznie, Imielnie.

Od 1945 do 1950 był dyrektorem Caritas w Kielcach. Zapamiętano go jako tytana pracy, który „dla siebie nie poządał niczego” (z relacji współpracownicy - urszulanki s. Popiel). Caritas nie posiadała wówczas żadnej bazy. Już w 1946, gdy napływały dary amerykańskie z żywnością i odzieżą, 47 kuchni wydało 1.080.000 posiłków, 123 parafie otrzymały odzież. W koloniach uczestniczyło 1023 dzieci, w półkoloniach 2306. Powstało 26 przedszkoli, Caritas ufundowała 11 stypendiów i 77 zapomóg. W kolejnych latach liczby te wzrastały. Zakładał także internaty, bursy i prewentorium w Rabce.

Po rozwiązaniu Caritas przez władze państwowe, ks. Łuczyk zastępował proboszcza w Szczekocinach. Jako kapłan pełnił także inne funkcje: kierownika diecezjalnego referatu trzeźwości (od 1947), ojca duchowego alumnów w Kielcach (od 1951).

W latach 1952–1955 pracował w Sędziszowie jako dziekan i proboszcz w parafii. Zmarł 15 grudnia 1955 r. na plebanii w Sędziszowie, w wieku zaledwie 43 lat. Przyczyną śmierci był rozległy zawał serca.

*Źródło: <http://ekai.pl/diecezje/kielecka/x36489/rocznica-smierci-ks-mariana-luczyka-siedziszowskiego-brata-alberta/>*